WARSZAWA  WALCZY

ŻOŁNIERSKA GAZETA ŚCIENNA

Nr. 46, Piątek 25.8.44.

WYDANIE CODZIENNE

AK poszerza stan posiadania

Wczorajsze próby zaczepne ze strony nieprzyjaciela pozostały bez wyników. Natarcie na pasaż Simonsa między Nalewkami a ul. Długą odparto, przy czym dwa nasze przeciwuderzenia w kierunku ul. Przejazd i Nalewki przyniosły nam pewne korzyści terenowe. Niemcy prowadzili nadal silną akcję niszczycielską na St. Miasto. Ostrzeliwano po za tym rejon Królewskiej i Nowego Swiatu, szereg pożarów spowodowano na ul. Wilczej, Kruczej, Ks. Skorupki i Marszałkowskiej.

Na Mokotowie oddziały Armii Krajowej przy poparciu oddziałów przybyłych z po za Warszawy poszerzyły stan posiadania zarówno na górnym i dolnym Mokotowie jak na Czerniakowie. Natarcie niemieckie na Sadybę oficerską odparto.

Niemcy zachowują na ogół pozycję obronną umacniając swoje gniazda oporu i decydując się tylko na lokalne wypady dywersyjne. Na Pradze obserwowano ruch ewakuacyjny w kierunku północnym na Modlin. Słychać odgłosy walki artyleryjskiej w rejonie cmentarza Bródzieńskiego i Kawenczyna.

Samolot niemiecki zniszczony w walkach o Stare Miasto

W toku walk o Stare Miasto został wczoraj w południe zniszczony samolot niemiecki atakujący nasze pozycje. Samolot spadł na ul. Hipoteczną. Ładunek bomb eksplodował niszcząc samolot doszczętnie.

Jak żyje Śródmieście

Śródmieście stolicy wyodrębnione w oddzielną delegaturę jest terenem miasta stosunkowo spokojnym. Na 10 dzielnic tylko cztery znajdują się przy linii walk. W wyniku takiego stanu rzeczy do tej części miasta masowo napływają uchodźcy z dzielnic spalonych lub bardziej zagrożonych. Obecnie śródmieście na 10.600 mieszkańców stałych liczy aż 9500 uchodźców.

Aprowizacją i kwaterunkiem uchodźców zajmują się specjalne komitety, organizujące kuchnie blokowe i lokujące uciekinierów po mieszkaniach i schronach. Na terenie rejonu istnieje 21 kuchen społecznych. W jednym tylko dniu 22 bm. kuchnie te wydały 5800 obiadów. Poza tym delegatura rejonu śródmieście dodatkowo przydzieliła kuchniom tym 2940 porcji, czyli, że razem w jednym dniu 8740 osób otrzymało obiady. Stanowi to około 90 proc. wysiedlonych, zarejestrowanych. Produkty do kuchen zdobywane są na dalszych terenach. Przenoszą je oddziały drużyn pracy. W zakresie kwaterunku delegatura rejonu umieściła w zajętych przez siebie lokalach ok. 3 tys. osób.

W dziedzinie OPL działają w Śródmieściu drużyny domowe oraz 4 drużyny specjalne interweniujące w cięższych wypadkach, jak np. przy gaszeniu drapacza na pl. Napoleona i kilku większych pożarów przy ul. Wilczej. Podczas gaszenia tych ostatnich zginął w dn. 18 b.m. komendant I drużyny ratowniczej por. Florian (Sulima-Jaszczołt).

Niemcy zbroją Warszawę



Żołnierze AK z bronią zdobytą w szturmie na gmach dyrekcji policji (fot. PSW Joachim)

NIEMCY UPADAJĄCE

Wyzwolenie Paryża i kapitulacja Rumunii — dwie wiadomości, które dotarły do nas jednego dnia — oto wyniki tych wielkich przemian, które dokonywują się na zachodzie i południowym i wschodzie Europy. Cóż to takiego wydarzyło się, że w trzecim zaledwie dniu sowieckiej ofensywy odpada od boku III Rzeszy rumuński sojusznik, że po 30 dniach walk północne oddziały alianckie wkraczają do stolicy Francji?

Faktem niezbitym jest klęska niemiecka we Francji. Przyznaje się do tego niemiecki sprawozdawca wojsk. gen. Ditmar, stwierdzający z goryczą, iż „walki na zachodzie grożą zachwianiem tych elementów, które uważaliśmy za podstawę naszej potęgi militarnej“. Elementy te już zostały zachwiane. Czołowe oddziały aliantów po zajęciu m. Sens znalazły się w odległości zalewie 272 km. od granicy niemieckiej. Odległość ta maleje stale. „Wiadomości ostatnich 24 godzin są takie — oświadcza radio Londyn—iż wolno twierdzić, że „bitwa o Niemcy“ rozpocznie się już wkrótce koncentrycznym atakiem sprzymierzonych. Klęska Niemiec na zachodzie jest większą niż się nam wydawało to jeszcze wczoraj“.

Front wschodni, chociaż bez porównania mniej ruchliwy, stanowi dla Niemiec nie mniejsze zagrożenie. Wojska sowieckie na granicy Prus Wschodnich — to nie tylko niebezpieczeństwo militarne odcięcia niemieckiej armii znajdującej się na Łotwie i Estonii, to również wiadmość powodująca powstanie niebezpiecznej paniki wśród niemieckiej cywilnej ludności. Nakoniec wojska sowieckie u bram Krakowa — to zagrożenie Czech i groźba wisząca nad śląskim zagłębiem górniczo-przemysłowym.

W świetle tych faktów nie może nas dziwić kapitulacja Rumunii. Ten mały sojusznik III Rzeszy, nie mając szans obronienia się własnymi siłami. nie mógł już liczyć na żadną pomoc od niemców. Zdecydował się więc na krok od którego dotychczas odstręczała go zbyt wielka ilość dywizji niemieckiego „sprzymierzeńca“ rozlokowana w Mołdawii.

Do tych wszystkich klęsk niemieckich dołączyć należy powstanie warszawskie, akcję, która doprowadziła do sparaliżowania wielkiego węzła komunikacyjnego znajdującego się tuż na zapleczu frontu. Ten nowy „front polski“ symbolicznie zapoczątkował serię klęsk niemieckich na południu i zachodzie, klęsk tak znacznych, iż uznać je można za oznakę upadku militarnej siły III Rzeszy.

Wypadki poczynają nabierać szybkości. Z godziny na godzinę zmienić się może sytuacja w sensie ostatecznego upadku Niemiec, a to nie pozostaje i nie pozostanie bez wpływu na sytuację naszą.

W interesie każdego z narodów sprzymierzonych leży szybka kapitulacja Niemiec, ale my jesteśmy w tej sprawie specjalnie zainteresowani. Ostateczny upadek naszego śmiertelnego wroga powinien przyczynić się do wyjaśnienia bardzo wielu zawikłanych nieco problemów. Im szybciej upadek ten nastąpi, tym szybciej zlikwidowane zostaną bolesne dla nas i niepokojące problemy Polski Jutra.

Zadecyduje kraj

Dyplomatyczny korespondent Reutera — Randal Neale donosi: Według wiadomości pochodzących z kół polskich w Londynie treść ułożonych przez prem. Mikołajczyka propozycji dla polsko-rosyjskiej ugody zakomunikowana została dn. 23 bm. wieczorem kierownikom polskiego ruchu podziemnego w Warszawie celem uzyskania ich komentarzy.

Oczekuje się, iż komentarze te otrzymane zostaną w ciągu 2 lub 3 dni. Polski gabinet zbierze się wtedy celem powzięcia decyzji w sprawie wysłania propozycji w postaci memorandum rządowi sowieckiemu.

Pierwszy występ „Piata“

Grzybowska w okolicy Ciepłej. Ulica wygląda jak wymarła. Życie ukryło się za węgłami ruin. W oknie zburzonej fabryki — podarek zrzucony przed paru dniami. Stanowisko „Piata“ — angielskiej broni przeciwpancernej.

Cicha ulica rozbrzmiewa nagle łomotem ciężkiego czołgu i hukiem dział. Dwa zielone potwory wloką się środkiem. Obsługa „Piata“ niewiele sobie robi z tego hałasu. Czeka. Mają cierpliwość. To chłopcy Hala.

Oto już pierwszy czołg dowlókł się pod stanowisko. Brzęk tłuczonych butelek. Płomień. Ma dość.

Z za palącego się olbrzyma wysuwają się dwa dalsze kolosy, posuwają się ostrożnie w kierunku stanowiska ob. Wira, gdzie czeka już na nie nasz „Piat“.

Jeszcze tylko 100 metrów, jeszcze 80. Huk wystrzału z którym zlewa się potężna detonacja. Brunatno czarny tuman przesłania wszystko. Na stanowisko nasze wali się rumowisko cegieł i gruzu. Gdy kurz opadł dowódca stwierdza że jeden z obsługi „Piata“ jest ranny, zaś pchr. Lech i strzelec Niwiński — zabici. Konsternacja. Czyżby „Piat“ eksplodował?

Rzut oka na czołg wyjaśnił wszystko. Tygrys leżał rozciągnięty na środku jezdni z wielką dziurą w klapie. A zatem „Piat“ działa świetnie.

Dzielni chłopcy aby osiągnąć jaknajlepszy skutek swego strzału dopuścili czołg możliwie najbliżej. Zostali oni ugodzeni pociskiem wystrzelonym z „Tygrysa“ w tym samym momencie gdy śmiertelnie razili stalowego kolosa. Trzeci czołg w popłochu wycofał się w kierunku Chłodnej.

Każdy pożar można ugasić

Stwierdzono że w walce z ogniem niektóre placówki OPL nie wykazują dostatecznej energii. Stąd niejednokrotnie miasto ponosi zbędne straty. Niezrozumiała wobec niebezpieczeństwa ognia apatia kończy się zawsze zniszczeniem kamienicy. Oto np członkowie służby przeciwpożarowej w komendzie OPL znajdującej się tuż obok palącego się domu na rogu ul. Siennej i pl. Kazimierza nie uznali za stosowne wziąć udziału w akcji ratowniczej. Panowie ci widać zapomnieli o tym, że pożar domu nie jest żadnym dopustem niebieskim wobec którego człowiek jest bezradny.

10 ataków na Żoliborz

Na terenie Żoliborza najzaciętsze walki toczyły się 1. 3 i 4 bm., później natężenie starć osłabło, niemniej jednak niemcy wykonali 10-krotnie akcje zaczepne zawsze bez rezultatu. Straty niemców w tej dzielnicy wynoszą ponad 100 zabitych.

„Teresa“ z P. Ż.

Dotknęła nas strata ciężka i bolesna. Z szeregów P. Ż. ubyła „Teresa“ (Wanda Iwanka-Prażmowska). Zginęła trafiona pociskiem niemieckim. Pozostawiła po sobie wspomnienie wartościowego człowieka, najlepszej koleżanki i wybitnego pracownika społecznego.

Odrodzona YMCA

Od chwili wybuchu powstania podjęła znów swobodną działalność na terenie Warszawy okryta chlubną tradycją współpracy z wojskiem polskim, niezmiernie popularna niegdyś wśród naszych żołnierzy „ciocia Imcia“. Przyjdzie zapewne wkrótce czas na wyliczenie zasług polskiej „YMCA“ w okresie okupacji, kiedy ta zasłużona instytucja odegrała mimo stawianych jej przez władze administracji niemieckiej przeszkód i mimo represyj poważną rolę zwłaszcza w zakresie opieki nad jeńcami i robotnikami polskimi w Rzeszy.

Obecnie „ciocia Imcia“ współpracuje z wojskową akcją „Pomocy Żołnierzowi“ (PZ), organizując gospody i świetlice żołnierskie dla AK.

Dla szpitali powstańczych

Zwracamy się z gorącym apelem do mieszkańców Warszawy o dostarczenie dla szpitali powstańczych jak największej ilości: koców, poduszek z tapczanów, starych prześcieradeł, koszul męskich, szczoteczek do zębów, wiatraczków elektrycznych, rozpylaczy z wodą leśną lub kolońską, prawdziwej herbaty, czerwonego wina, soku z czarnych jagód, kompotów z Wecków (jako witamin), kakao i kwasku cytrynowego. Zbiórka w lokalu kuchni społecznej Szpitalna 8 u p. dr. Zaorskiej. Prosimy o pośpiech. Ciężko ranni nie mogą czekać!

Alianci przyznają prawa Rumunii do Transylwanii i Siedmiogrodu

Warunki pokojowe sprzymierzonych podyktowane Rumunii określił Churchill jako wspaniałomyślne. Rumunia ma zerwać sojusz z niemcami, stanąć u boku aliantów do walki z Rzeszą, czynnie poprzeć dzieło zwalczania hitleryzmu i wprowadzić rząd narodowy. Warunki pokojowe unieważniają zarazem postanowienia arbitrażu wiedeńskiego z roku 1940, przyznając Rumunii prawa do Transylwanii i Siedmiogrodu. Prowincje te arbitraż wiedeński przyznał Węgrom.

Kapitulacja Rumunii postawiła 5 i 8 armię niemiecką walczącą w Mołdawii w położeniu niemal bez wyjścia. Zadaniem tych armii było przedewszystkim bronić dostępu Rosji do zagłębia naftowego Ploesti i ujścia Dunaju. Trzydniowa ofenzywa w toku której zajęto potężnie rozbudowany ośrodek Jassy, Bendery i Akerman i sforsowano liman Dniestru zbliżając się na 80 km. do Dunaju, rozbiła system obronny niemiecki. Druga i trzecia armia ukraińska ZSSR ma obecnie zupełną swobodę działania na obu skrzydłach tego systemu. 15 dywizji rumuńskich połączyło się z wojskami rosyjskimi podejmując natychmiast działania zaczepne przeciw niemcom. Wojska niemieckie i rumuńskie dotąd związane braterstwem broni, podjęły zaciekłe walki ponosząc obustronne krwawe ofiary.

Amerykanie o 180 km. od Renu

Wojska alianckie prowadzą błyskawiczną ofenzywę w kierunku granicy niemieckiej tak z północnego jak z południowego frontu inwazyjnego. Na północy amerykanie przekroczyli w wielu miejscach rzekę Marnę osięgając miejscowości odległe o 250 km. od Renu. Druga ich kolumna podchodzi do Rouen, obie zmierzają do zamknięcia i likwidacji 15-ej armii niemieckiej. Do Paryża wkroczyła 2-ga francuska dywizja pancerna, Bordeaux opanowane zostało przez wojska francuskie i amerykańskie, wojska pancerne i zmotoryzowane USA zdobyły ważny ośrodek komunikacyjny Perpignan.

Jeszcze bardziej niż we Francji północnej zbliżyli się amerykanie do Renu od strony drugiego frontu inwazyjnego. Zdobyli miasto Grenoble, skąd od granicy Rzeszy dzieli ich 180 km.

Nie może być trudności w pomocy dla Warszawy

Szef międzynarodowej organizacji pracy Robert Worth ogłosił przez radio nowojorskie orędzie w sprawie pomocy aliantów dla Warszawy.

„Nie możemy pozwolić - oświadczył - by to bohaterskie miasto uległo w swej świętej walce z braku amunicji. Dziś nie może być żadnej niepokonalnej trudności w dostarczeniu pomocy Warszawie“.

W imieniu ruchu robotniczego Stanów Zjednoczonych R. Worth przesłał walczącemu Miastu zapewnienia najsilniejszego poparcia.

Zerwanie stosunków bułgarsko-niemieckich

Premier bułgarski Bergianow zawiadomił posła niemieckiego w Sofii, że rząd bułgarski postanowił zerwać stosunki dyplomatyczne z Rzeszą Następstwem tej decyzji jest wycofanie wojsk bułgarskich z Jugosławii.

Dowództwo niemieckie wydało polecenie ewakuacji wojsk z Grecji.

Przykład do naśladowania

Trudne warunki życia obecnych dni doprowadziły w wielu wypadkach do bardzo praktycznych i pomysłowych rozwiązań trudności. Jak zwykle potrzeba jest matką wynalazków. Oto w wyniku niedostatku wody w szeregu kamienic warszawskich powstały drużyny „nosiwodów“ — chłopców w wieku 12 — 14 lat. Zadaniem ich jest napełnianie przyszykowanych zbiorników wodą w godzinach w których dopływ wody istnieje. Jednocześnie ustanowione są dyżury przy zbiornikach baczące na to aby woda nie została zanieczyszczoną. W ten sposób unika się wielometrowych „ogonków“ po wodę lub braku jej w tych gospodarstwach domowych, które przeoczyły czas jej dopływu.

Słuchajcie radiostacji nadawczej AK „Błyskawica“

— „Błyskawica” stacja nadawcza Armii Krajowej nadaje codziennie audycje na falach krótkich 32,8 w godzinach 9,45, 14 00, 19,30 i 22,00 wieczorem. Pierwsza audycja poranna od 24 b. m. nadawana jest o godzinie 9,45.

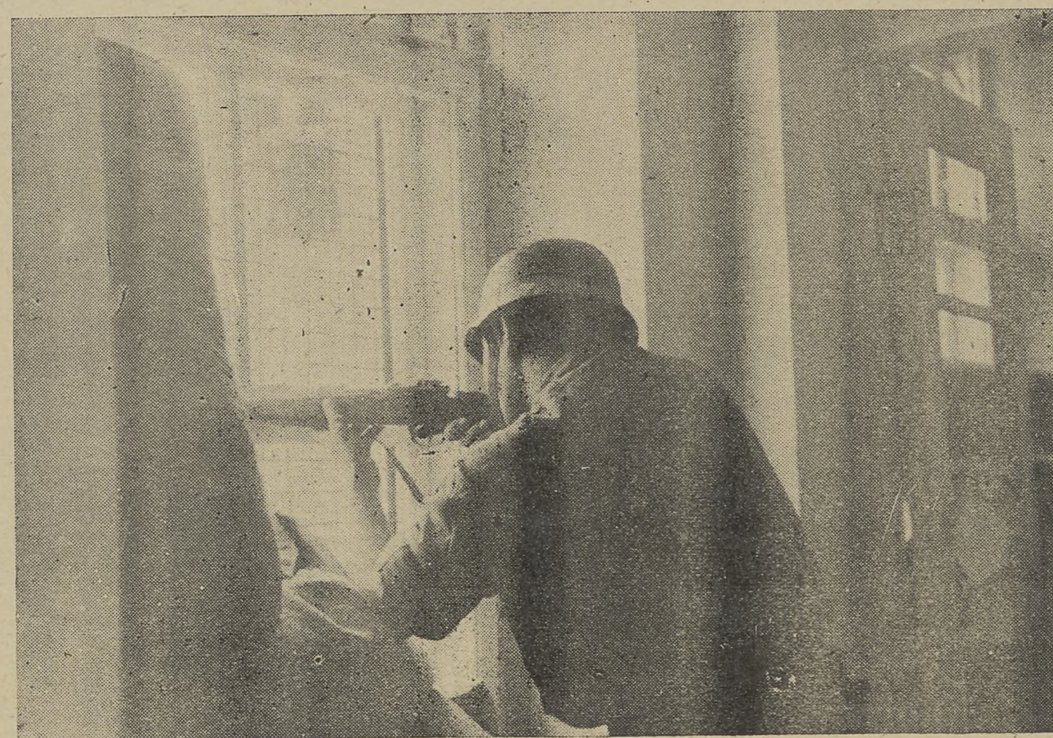
Pokrótce

— Premier Churchill przeprowadził w Rzymie konferencję z premierami Grecji i Włoch.

— Hitler podpisał dymisję obu dowódców frontu niemieckiego w Normandii i Prowancji. Na miejsce Klugego mianowany zosta Model. Gen. Hausser dowódca 7-ej armii ranny, wzięty został do niewoli nad rzeką Dives.

— W zatoce między Brest a Lorient alianci zatopili 8 jednostek floty niemieckiej.

Niechybne strzały



Strzelec wyborowy AK na stanowisku bojowym (Foto PSW Hawrań)